

Na prima aprilis

Trzej panowie w deszczowy dzień weszli do sklepu i kupili parasolkę za 30 zł. Złożyli się na nią po 10 zł każdy. Chwile po ich wyjściu sprzedawczyni zorientowała się, że parasolka kosztowała 25 zł, więc wysłała chłopca, aby oddał im 5 zł. Chłopiec, nie wiedząc jak podzielić 5 zł między trzech mężczyzn, postanowił dać każdemu z nich po złotówce, a 2 zł zatrzymał sobie.

Zatem panowie zapłacili za parasolkę $3 \cdot 9 \text{ zł} = 27 \text{ zł}$, chłopiec wziął sobie 2 zł, a gdzie jest jeszcze jedna złotówka?

[zaczepnięte z czasopisma *Matematyka*]